

PANIÓWKI. MIĘDZYNARODOWE ZAWODY POŻARNICZE

Mistrzowskie dziewczęta

W Paniówkach dobrze szkolą strażaków-ochotników! Potwierdziły to XVI Międzynarodowe Halowe Zawody Sportowo-Pożarnicze, które nastolatki z Ochotniczej Straży Pożarnej Paniówki wygrały w swojej kategorii. Ich koledzy z jednostki zajęli bardzo dobre, IV miejsce.



Chcieć to móc – prawdy tej maksymy dowodzą druhowi i druhowie OSP Paniówki.

Zawody rozegrano w sobotę, 11 marca, w hali sportowej miejscowego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego. Przebiegły w przyjaznej i sportowej

atmosferze, ale znaczonej twarzą rywalizacją.

Uczestnicy sprawdzali swoją sprawność, wytrzymałość i wiedzę w trzech konkurencjach:

na torze przeszkód, w sztafecie pożarniczej i przy stanowisku węzłów oraz przyrządów i armatur.

O sukces nie było łatwo, gdyż w konkurencji chłopców i drużyn mieszanych (chłopcy i dziewczęta) o palmę pierwszeństwa walczyło aż 16 młodzieżowych drużyn pożarniczych z jednostek OSP powiatów gliwickiego, rybnickiego oraz czeskich Dolnich Životic.

Przebieg rywalizacji oceniał zespół jurorów złożony z prawdziwych profesjonalistów – strażaków i oficerów Państwowej Straży Pożarnej



Młode zwyciężczynie przyjmowały trofeum i gratulacje od wójta gminy Gierałtowiec Leszka Żogały i prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Ziemskiego ZOSP RP w Gliwicach dha Andrzeja Frejno.

w Gliwicach – którzy do Paniówek przybyli pod wodzą zastępcy komendanta miejskiego PSP, brygadiera Janusza Kozłowskiego. Po zakończeniu ostatniej konkurencji jury podsumowało wyniki i ogłosiło werdykt w dwóch grupach. W grupie drużyn żeńskich wygrały gospodynie, czyli dziewczęta z OSP Paniówki. Miejsce drugie przypadło utytułowa-

nej drużynie dziewcząt z OSP Chechło. Natomiast w grupie chłopców i drużyn mieszanych publikujemy kolejność miejsc najlepszej ósemki zawodów: 1. miejsce – OSP Chechło, 2. miejsce – Dolni Životice (Czechy), 3. miejsce – OSP Knurów I, 4. OSP Paniówki, 5. OSP Niewiesz, 6. OSP Szczygłowice, 7. OSP Wilcza I, 8. OSP Gliwice.

CIĄG DALSZY NA STRONIE 6

BEZPIECZEŃSTWO. OSP GIERAŁTOWICE W KRAJOWYM SYSTEMIE RATOWNICZO-GAŚNICZYM

Druhowie-ochotnicy w strażackiej elicie

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Gierałtowicach oficjalnie już i w pełnym zakresie działają w strukturach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

To bez wątpienia bardzo znaczące osiągnięcie strażaków, będące wypadkową ich wysokich kompetencji i umiejętności.

Ostatnim stopniem, wieńczącym kilkumiesięczną procedurę wdrażania do systemu, było przekazanie jednostce decyzji o włączeniu do KSRG. Okazją ku temu stało się uroczyste podsumowanie działalności Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach za rok 2022, które odbyło się w środę, 15 marca, z udziałem jednostki ochotników z Gierałtowiec.

Moment przekazania dokumentu miał podniosłą oprawę. W imieniu gierałtowski strażaków prezes OSP Gierałtowiec Damian Słany przyjął sto-

sowny akt – wraz z gratulacjami – od wojewody śląskiego Jarosława Wierczoka. Świadcami tej ważnej chwili byli m.in.: komendant wojewódzki PSP, nadbrygadier Jacek Kleszczewski, komendant miejski PSP w Gliwicach st. bryg. Roman Klecha oraz wójt gminy Gierałtowiec, Leszek Żogała.

Dzięki przystąpieniu OSP Gierałtowiec do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego nasza gmina może pochwalić się obecnością w systemie wszystkich jednostek OSP. To ewenement na skalę Śląska.

To osiągnięcie ma wymiar nie tylko symboliczny, ale przede wszystkim praktyczny. Dzięki obecności w KSRG jednostki zyskują dostęp (poprzez do-

tację) do lepszego wyposażenia. A dobry sprzęt, idący w parze z wyszkolonymi załogami, to pozytywne przełożenie na stan bezpieczeństwa mieszkańców.

jm
fot. arch. PSP w Gliwicach



Przekazanie decyzji o włączeniu jednostki do KSRG odbyło się podczas uroczystości w siedzibie Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach.

ŻYCZENIA



Pragniemy złożyć życzenia zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych, obfitości na świątecznym stole, smacznego jajka oraz wiosennego nastroju w rodzinnym gronie.

Leszek Żogała
Wójt Gminy Gierałtowiec

Paweł Szary
Przewodniczący Rady
Gminy Gierałtowiec

KRAJOWY SYSTEM RATOWNICZO-GAŚNICZY

Funkcjonuje od 1995 roku. Jego celem jest ujednolicenie działań o charakterze ratowniczym, podejmowanych w sytuacjach zagrożeń życia, zdrowia, mienia lub środowiska. Swoje zadania realizuje poprzez koordynację walki z pożarami i innymi klęskami żywiołowymi oraz ratownictwa technicznego, ekologicznego i medycznego na wszystkich szczeblach administracji. KSRG stanowi integralną część systemu bezpieczeństwa państwa.

Źródło: wikipedia

WÓJT LESZEK ŻOGAŁA DLA WIEŚCI

Wspólnota ma łączyć

– Zawsze uważałem, że gmina ma łączyć. Myślenie o wszystkim w kategoriach „razy cztery” to na szczęście przeszłość. Wiele zadań powinniśmy realizować na poziomie gminy. Wtedy efekty będą większe, a koszty mniejsze – przekonuje wójt Leszek Żogała w wypowiedzi dla Wieści.

Początek roku, koniec zimy, porządki wiosenne to również intensywny czas w samorządzie.

Na początku pozwolę sobie jeszcze wrócić do ostatnich dni lutego. Odbyły się wspólne dyżury wójta z sołtysami w każdej wsi. Zakres poruszanych spraw był różny. Myślę, że formuła, by w okolicy zebrań wiejskich odbywały się też dyżury, jest dobra. Dzięki temu w trakcie zebrań nie są poruszane sprawy indywidualne, bo jest okazja, żeby się spotkać w innym czasie. Dyżury podsumowane zostały spotkaniem z sołtysami 16 marca, z okazji tegorocznego Dnia Sołtysa. Jeszcze raz dziękuję całej naszej „czwórce” za pracę i zaangażowanie.

Również pod koniec lutego odbyło się, po raz pierwszy, wspól-

ne zebranie wszystkich Rad Sołeckich. Była to okazja do wzajemnego poznania się, ale też do wymiany poglądów i pomysłów. Warto się spotykać i rozmawiać. Dyskusja była czasami gorąca, ale myślę, że wszyscy czuli, że chodzi nam o interes całej gminy. Zawsze uważałem, że gmina ma łączyć. Myślenie o wszystkim w kategoriach „razy cztery” to na szczęście przeszłość. Wiele zadań powinniśmy realizować na poziomie gminy. Wtedy efekty będą większe, a koszty mniejsze.

SUKCESY CIESZĄ

Na początku marca podsumowaliśmy sportowe i artystyczne osiągnięcia naszych mieszkańców. Z radością co roku piszę te słowa: mamy mnóstwo utalentowanych mieszkańców i je-

stem bardzo dumni, że możemy ich nagrodzić i docenić za wysokie wyniki, nie tylko na poziomie wojewódzkim, ale także krajowym i międzynarodowym. Trzymam kciuki za wszystkich i mam nadzieję, że zobaczymy się za rok. Takie okazje są przykładem tego, że dobra współpraca przynosi efekty. Jest jednak jeden warunek: trzeba myśleć długofalowo i spokojnie realizować plan. Właśnie tego szczególnie gratuluję naszym sportowcom i artystom, jak też ich trenerom, instruktorom, nauczycielom i rodzicom.

W marcu udało się nawiązać współpracę z Fundacją „Było Sobie Prawo”. Pierwsza lekcja o tym, czym jest prawo, skierowana do naszych najmłodszych uczniów (pozdrowiam klasę IIIa z Przyszowic), już za nami. Prawa

nie trzeba się bać, ale trzeba się nauczyć z nim żyć. Nasze dzieciaki świetnie, dzięki panu mecenasowi Robertowi Dopierale, to już wiedzą. Myślę, że jeszcze wiele takich lekcji przed nami. Dziękuję również wszystkim zaangażowanym w działania Fundacji, którzy poświęcają swój czas i umiejętności pro publico bono.

Z dużych wydarzeń inwestycyjnych chciałem poinformować, że wybrany został wykonawca rozbudowy szkoły w Chudowie. Powstanie nie tylko nowe przedszkole, ale również zostanie rozbudowana szkoła. Dzięki temu nie zabraknie miejsca dla dzieci przez następne wiele lat, nawet przy założeniu, że sołectwo będzie się tak szybko rozwijać, jak obecnie.

INWESTYCJE SĄ I BĘDĄ...

Kończą się prace związane ze zmianą projektu termomodernizacji szkoły w Przyszowicach i przygotowujemy się do wyboru wykonawcy dokończenia robót. Gmina wesprze również Powiat

Gliwicki w realizacji inwestycji – przebudowa drogi Przyszowice – Chudów, wraz z budową ścieżki rowerowej. Oszczędna polityka finansowa pozwala nam na finansowanie tych zadań ze środków własnych, przy wsparciu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, której jesteśmy członkiem. Trzeba ze smutkiem stwierdzić, że zmiany w przepisach prawa od roku 2019 bardzo osłabiły finansowo naszą gminę. Gdyby nie te antysamorządowe reformy, udało by się osiągnąć o wiele więcej. Myślę, że rok 2023 będzie finansowo trudny, ale mam nadzieję, że kolejne lata przyniosą poprawę klimatu dla samorządów.

Przed nami wiosna. Jestem przekonany, że będzie bogata w wydarzenia warte udziału. Jest to też czas nadziei i patrzenia z optymizmem w przyszłość. Ostatnie lata pokazały, że działając razem potrafimy wiele dokonać.

Leszek Żogała
Wójt Gminy Gierałtów
/18 marca 2023 roku/

INFORMACJA GBP

Ważne dla czytelników

Gminna Biblioteka Publiczna informuje o zmianie otwarcia siedziby głównej w Gierałtowie oraz filii w Chudowie, Paniówkach i Przyszowicach.

W nowej formule GBP pracuje od początku marca. Czytelnicy mogą korzystać z oferty placówek w podanych niżej terminach.

Biblioteka w Gierałtowie: poniedziałek 10 – 17, wtorek 10 – 17, środa 10 – 17, czwartek 10 – 18, piątek 10 – 16.

Filia w Przyszowicach: poniedziałek 10 – 17, wtorek 10 – 17, środa 10 – 17, czwartek 10 – 18, piątek 10 – 16.

Filia w Paniówkach: poniedziałek 10 – 17, środa 10 – 18, piątek 10 – 15.

Filia w Chudowie: wtorek 10 – 17, czwartek 10 – 18. Oprac. b



REKLAMA

BIURO UBEZPIECZEŃ - Wioletta Marciniak

Telefon: 789 188 990

Czynne: poniedziałek; 12-18, wtorek; 8-16,
środa - nieczynne, czwartek; 8-16,
piątek; 8-16

PANIÓWKI, Centrum BAKS, ul. Zwycięstwa 27

REKLAMA

"Hobbit,
albo tam a nazod"

Spotkanie z Grzegorzem Kulikiem.

30 MARCA GODZINA 18.00 W MASZKETACH U GRETY
GIERAŁTOWICKA 10, PRZYSZOWICE

Maszkety u Greta i Gminna Biblioteka Publiczna w Gierałtowie zaprasza miłośników Hobbita J. R. R. Tolkiena na spotkanie z Grzegorzem Kulikiem. Tłumaczem i popularyzatorem języka Śląskiego.



JESTEŚMY W SOCIAL MEDIACH!

+48 662 361 455 kontakt@dorotatravel.pl www.dorotatravel.pl

Krajowy i międzynarodowy
przewóz osób i paczek

- ▶ Transport na lotniska
- ▶ Transport grup zorganizowanych
- ▶ Obsługa imprez



GMINA GIERAŁTOWICE

Senior z kartą zapłaci mniej

Już blisko 3 tysiące firm i instytucji w Polsce honoruje Ogólnopolską Kartę Seniora. Jej posiadacze (osoby 60-letnie i starsze) mogą liczyć na zniżki.



Można je otrzymać między innymi w wybranych placówkach i sklepach medycznych, obiektach sportowych i rekreacyjnych, instytucjach kultury (teatry, muzea), ale też w hotelach, pensjonatach, sanatoriach, punktach gastronomicznych, sklepach, firmach usługowych. Posiadacz Ogólnopolskiej Karty Seniora może z niej korzystać na terenie całego kraju. Dodajmy, że również w naszej gminie są miejsca, gdzie posiadacz karty zapłaci mniej. Nie brakuje ich w sąsiednich Gliwicach czy Knurowie. Pełną (ogólnopolską) listę firm i instytucji, które honorują kartę i dają zniżki jej posiadaczowi, znajdziemy na stronie internetowej: <https://glosseniora.pl/ogolnopolska-karta-seniora/>.

W Gminie Gierałtówice kartę wyrobimy bezpłatnie. Gdzie? Mieszkaniec naszej gminy może to uczynić w Ośrodku Pomocy Społecznej (OPS) w Gierałtówicach, przy ulicy Powstańców Śląskich 1, od poniedziałku do piątku, w godzinach urzędowania. Karta jest imienna, bezpłatna i bezterminowa. Do jej wyrobienia nie jest potrzebne zdjęcie. Wystarczy przyjść do OPS, okazać dokument tożsamości, wypełnić formularz i otrzymamy ją od ręki.

– Nie ma potrzeby wcześniejszego umawiania się na wizytę w sprawie karty. W razie potrze-

by pracownicy na miejscu służą wszelką pomocą – zapewnia dyrektorka OPS, Agnieszka Kałuża, dodając, iż już 288 mieszkańców gminy skorzystało do tej pory z okazji i bezpłatnie wyrobiło kartę.

Wyjaśniamy, iż nie we wszystkich gminach i miastach wydawana jest ona bezpłatnie. W przypadku naszej gminy koszty związane z jej wyrobieniem pokrywane są z gminnego budżetu. Wynika to z faktu przystąpienia Gminy Gierałtówice do ogólnopolskiego Programu Gmina Przyjazna Seniorom, pilotowanego przez krakowskie Stowarzyszenie MANKO.

jm, grafika: OPS

ROZLICZENIE PODATKÓW



Zamieszkanie ma znaczenie

Trwa okres rozliczania podatku PIT. Podatek dochodowy od osób fizycznych wraca w formie udziału do gminy wskazanej przez podatnika jako miejsce zamieszkania. Każdy z podatników ma więc wpływ na finanse społeczności.

Niestety, ostatnie zmiany w przepisach znacznie ograniczyły wpływy z podatku PIT dla samorządów. Nie zmienia to jednak faktu, że im więcej rozliczających się w naszej gminie, tym korzystniej dla naszych gminnych finansów.

– Dlatego gorąco zachęcamy mieszkańców gminy do rozliczenia PIT-u zgodnie z faktycznym miejscem zamieszkania – daje się słyszeć z ust okolicznych samorządowców.

Co ważne:

- nie musisz być zameldowany w gminie Gierałtówice. Wystarczy, że tutaj mieszkasz. W formularzu PIT wpisz

faktyczny adres zamieszkania;

- Twój podatek to rozwój miejsca, w którym mieszkasz. Lepsza edukacja i ochrona środowiska, kolejne inwestycje lokalne dla Ciebie i Twoich bliskich;
- 1,5 proc. swojego podatku warto przekazać na rzecz lokalnie działających organizacji pozarządowych lub osób potrzebujących pomocy, zamieszkałych na terenie naszej gminy.

W tym roku termin składania najpopularniejszych formularzy (PIT-36 i PIT-37) upływa 2 maja (30 kwietnia i 1 maja to dni wolne od pracy).

Oprac. b

GÓRNICtwo. GMINA PYTA, JSW ODPOWIADA...

Skąd te wstrząsy?

Do Urzędu Gminy wpłynęła informacja z Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A., dotycząca przyczyn występowania – począwszy od stycznia bieżącego roku – uciążliwych wstrząsów górniczych. Poniżej główne wątki przekazanej przez spółkę treści.

Wzrost intensywności wysokoenergetycznych wstrząsów w granicach administracyjnych gminy Gierałtówice związany jest z prowadzoną przez KWK Knurów-Szczygłowice eksploatacją pokładu 405/1 ścianą nr 28. Występujące wstrząsy zakwalifikowane zostały do o i I stopnia według skali GSIS-2017, czyli do wstrząsów odczuwalnych przez człowieka, ale całkowicie nieszkodliwych dla elementów konstrukcyjnych i niekonstrukcyjnych budynków.

Główną przyczyną generowanych wstrząsów górotworu w rejonie gminy Gierałtówice w trakcie bieżącej eksploatacji pokładu 405/1 jest nierównomierna eksploatacja pokładów węgla wyżej leżących, która

miała miejsce w latach 80. ubiegłego wieku.

Intensywność występowania wstrząsów górotworu powinna znacząco zmaleć w drugiej połowie marca bieżącego roku.

Eksploatacja w/w pokładu swoim zasięgiem obejmuje ulice: B. Prusa, K. Miarki, Kolejową, Ks. Roboty, Leśną, M. Konopnickiej, Ogrodową, Powstańców Śl., Sienkiewicza, Sobieskiego, Wyzwolenia.

Zgodnie z przedstawionym przez kopalnię Planem Ruchu KWK Knurów-Szczygłowice na lata 2023-2025, negatywnie zaopiniowanym przez gminę Gierałtówice, eksploatacja pokładu zostanie zakończona z końcem br.

/-/

KSIEDZA GÓRKA 113
43-196 MIKOŁÓW (BUJAKÓW)

SPRZEDAŻ WĘGLA WORKOWANEGO, LUZEM ORAZ NAWOZÓW SZTUCZNYCH

W ATRAKCYJNEJ CENIE PELLET DRZEWNY FIRMY LIBEROPELET ORAZ OLCZYK

TRANSPORT POWYŻEJ 1 TONY DO 10 KM GRATIS

tel. 322 355 000 kom. 604 625 653

INFORMACJA

Gabaryty miej na oku

W kwietniu i maju zostanie przeprowadzona zbiórka odpadów wielkogabarytowych oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Szczegóły w poniższej informacji.

Urząd Gminy Gierałtowiec informuje, że na terenie gminy Gierałtowiec odbędzie się **zbiórka odpadów wielkogabarytowych oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego** wysegregowanych z odpadów komunalnych pochodzących z gospodarstw domowych. Szczegółowa lista odpadów odbieranych w trakcie zbiórki znajduje się w załączonym wykazie. Odpady inne niż wymienione w wykazie nie będą odbierane.

Odpady należy wystawić bezpośrednio przed swoją nieruchomością tak, aby nie utrudniały ruchu pojazdów i pieszych, najpóźniej do godziny 6:00 w dniu zbiórki w danym sołectwie.

Wszelkich informacji udzie-

ODPADY WYSTAWIONE PO TYM TERMINIE NIE BĘDĄ ODBIERANE.

17.04.2023 r. (poniedziałek)	sołectwo Przyszwice - całość
24.04.2023 r. (poniedziałek)	sołectwo Gierałtowiec - całość
8.05.2023 r. (poniedziałek)	sołectwo Paniówki - całość
15.05.2023 r. (poniedziałek)	sołectwo Chudów - całość

la Referat Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Gierałtowiec.

WYKAZ ZBIERANYCH ODPADÓW

Odpady wielkogabarytowe – wszelkiego rodzaju odpady, które ze względu na duże rozmiary i/lub wagę nie mieszczą się do pojemnika na odpady nie-segregowane:

- **meble domowe** (stoły, szafy, krzesła, sofy, wersalki, fotele, itp.),
- **elementy wyposażenia mieszkań** (dywany, wykładziny, materace, kołdry, pierzyny, poduszki, walizki, torby podróżne, lampy i żyrandole bez żarówek, obudowy sprzętu elektronicznego, itp.),
- **meble ogrodowe** (drewniane i z tworzyw sztucznych),
- **sprzęt sportowy** (rowery, narty, sanki, sprzęt do ćwiczeń, itp.),
- **wózki i chodziki dziecięce**,
- **zabawki** dużych rozmiarów,
- **duże odpady plastikowe** (doniczki, skrzynki, czyste wiaderka, itp.),
- **armatura sanitarna** (umywalki, muszle toaletowe, spłuczki, sedesy, itp.).

Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny – sprzęt RTV i AGD, komputery, monitory, wiertarki, kosiarki elektryczne, itp.

Podczas zbiórki nie będą odbierane odpady niebezpieczne (farby, lakiery, kleje, oleje, smary, środki ochrony roślin itp. oraz opakowania po tych odpadach), odpady ogrodowe (gałęzie, liście, trawa, itp.), odpady budowlane (deski drewniane, belki, panele, grzejniki, płytki, rury, rolety, itp.), odpady remontowe (gruz budowlany, wata szklana, folie, itp.), części samochodowe (zderzaki, lusterka samochodowe, kołpaki, itp.), zużyte opony, inne odpady komunalne oraz nie będą odbierane **drzwi i okna**.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości co do możliwości wystawienia odpadu prosi się o kontakt z Referatem Ochrony Środowiska Urzędu Gminy, pod numerem (32) 30 11 391 lub 393.

/ug/



STOP SMOG w Gminie Gierałtowiec

Dla kogo jest program STOP SMOG?

Celem Programu jest ograniczenie emisji zanieczyszczeń i poprawa jakości powietrza oraz poprawa efektywności energetycznej budynków, poprzez realizację przedsięwzięć niskoemisyjnych na rzecz najmniej zamożnych gospodarstw domowych w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych.

Jakie należy spełnić warunki?

- ✓ wymagany jest tytuł prawny do budynku mieszkalnego - trzeba być właścicielem, współwłaścicielem lub posiadaczem samodzielnego budynku jednorodzinnego;
- ✓ powierzchnia użytkowa budynku nie może być większa niż 200 m²;
- ✓ budynek musi być zamieszkały;
- ✓ miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego nie może przekroczyć:
 - dla gospodarstw jednoosobowych - 2 779,77 zł (od 1 marca 2023 r.)
 - dla gospodarstw wieloosobowych - 1 985,55 zł. (od 1 marca 2023 r.)
- ✓ nie możesz posiadać łącznych środków własnych oraz zasobów majątkowych, które przekraczają 53 000 zł (nie dotyczy wartości budynku i gruntu związanego z budynkiem, którego wniosek dotyczy).

Jakie prace można wykonać w ramach programu?

- ✓ wymiana starego pieca na ekologiczny;
- ✓ docieplenie ścian, stropów, podłóg na gruncie, stropodachów, dachów;
- ✓ wymiana okien i drzwi zewnętrznych;
- ✓ podłączenie do sieci gazowej;
- ✓ instalacja OZE m.in. pompy ciepła czy panele fotowoltaiczne;
- ✓ modernizacja systemu wentylacji;
- ✓ naprawy kominów.

Szczegółowy zakres prac w konkretnym budynku zostanie określony na podstawie audytu energetycznego.

Korzyści z przystąpienia do programu:

- ✓ ciepło w Twoim domu za mniejsze pieniądze;
- ✓ Twój dom będzie lepiej wyglądał i zyska na wartości;
- ✓ nie musisz się martwić o wybór ekipy remontowo-budowlanej i nadzór nad nią;
- ✓ czystsze powietrze dla Ciebie, Twojej Rodziny i Twojej okolicy.

Co należy zrobić:

1. zapoznaj się z regulaminem programu STOP SMOG w Urzędzie Gminy;
2. złóż wypełniony wniosek w Urzędzie Gminy;
3. Urząd Gminy zweryfikuje Twój wniosek;
4. umówi się z Tobą audytor energetyczny, który oceni stan techniczny Twojego domu;
5. podpisz umowę na realizację przedsięwzięcia niskoemisyjnego z Gminą;
6. umówi się z Tobą ekipa remontowo-budowlana.

Termin składania wniosków:

Nabór wniosków prowadzony będzie do dnia **31 marca 2023 roku**. W przypadku, gdy w powyższym terminie nie wpłynęła ilość wniosków wyczerpująca wysokość środków przeznaczonych na realizację przedsięwzięć niskoemisyjnych odbędzie się nabór uzupełniający w terminie od dnia 2 września 2023 roku do dnia 30 listopada 2023 roku

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Gierałtowiec pod numerami telefonów: 32 30 11 392 lub 32 30 11 395 oraz na stronie <https://metropoliaugm.pl/stop-smog/>.



KOMUNIKACJA. POCIĄGI TOWAROWE ZMORĄ MIESZKAŃCÓW PRZYSZOWIC, A KOLEJE SIĘ NIE ŚPIESZĄ...

Nie mają pociągu do pośpiechu

Przyszowiczanie coraz trudniej jest poruszać się po swojej miejscowości, gdyż ruch na ważnych komunikacyjnych ulicach blokują pociągi towarowe. Mieszkańcy nie kryją z tego powodu irytacji i niezadowolenia. W czwartek, 16 marca, wyrazili je przed kamerami stacji telewizyjnej TVN.



Mieszkańcy Przysowic o kolejowym problemie postanowili opowiedzieć przed kamerami telewizji TVN UWAGA.

O problemie pisaliśmy w poprzednim (lutowym) numerze Wieści, w artykule „Na ślepych torze”. Przedstawiliśmy działania samorządu – Urzędu Gminy, który podziela opinie mieszkańców – i omówiliśmy m.in. korespondencję urzędu z PKP PLK w tej sprawie.

Póki co, na radykalny przełom się nie zanosi. W pismach kolej zapewnia, że będzie problem analizować, a różne możliwości rozważać... A pociągi nadal stają w poprzek drogi i blokują przejazd. Przyszowiczanie natomiast puszczać nerwy...

Pociągi przejeżdżają przez niemal środek miejscowości od niepamiętnych czasów. Dlaczego tak bardzo komplikują życie dopiero teraz? Mieszkańcy wyjaśnili to w rozmowie z nami, a później uczynili to przed kamerami telewizji.

– Jeszcze kilka lat temu ruch pociągów nie był zbyt duży – mówi pani Iwona, która mieszka przy ulicy Powstańców Śląskich, niedaleko torów. – Ostatnio jednak częstotliwość ich przejazdu zwiększyła się wielokrotnie. Bywają pory dnia, że jeden skład wolno przetoczy się przez przejazd na ulicy Powstańców, dróżnik niespiesznie podniesie szlabany, a za kilka minut znów opuszcza, bo kolejny pociąg, i kolejny. Pół biedy jak trzeba poczekać dziesięć minut czy kwadrans. Da się wytrzymać. Ale nie ma tygodnia, a czasami nawet dnia w tygodniu, by pociąg nie ugrzązł na przejeździe. Wtedy Powstańców i najczęściej sąsiednia ulica Polna [tam też jest przejazd kolejowy – dop. red.] są zablokowane czasem na godzinę lub znacznie dłużej. Najbardziej to mi żal starszych ludzi i dzieci, bo oni naj-

częściej chodzą pieszo. Jak mają wrócić do domu, albo dotrzeć do szkoły? Samochodem można objechać to miejsce, ale to nawet kilka kilometrów.

Przyszowiczanie zwracają również uwagę, iż blokowanie przejazdów ma wpływ na funkcjonowanie komunikacji miejskiej. Ulicą Powstańców kursują autobusy, którym trudno zawrócić na kilkumetrowej jezdni i ominąć kolejowy korek. Co gorsza, służby ratunkowe, czy policja, też mogą stracić cenne minuty przez opuszczone szlabany.

SKĄD TE ZATORY?

Nie jest tajemnicą, iż jedną z przyczyn są szkody górnicze i osiadanie terenu pod wpływem eksploatacji węgla. Teraz pociąg musi wjeżdżać pod górkę. Jeśli ma zbyt dużo wagonów i jedną lokomotywę, to często nie może jej pokonać i staje w środku miejscowości. Czekają na wsparcie kolejnej lokomotywy, by ruszyć dalej.

Jak wyjaśnił nam radny z Przysowic, Krzysztof Tomaszek – PKP PLK tłumaczy się

tym, iż z trasy przez Przysowice korzystają prywatne firmy przewozowe. A te oszczędzają, przypinając czasem do jednej lokomotywy zbyt wiele wagonów. Cierpią na tym mieszkańcy.

Nawiasem mówiąc: czy kilka miesięcy nie uświadomiło kompletującym składy pociągowe, ile wagonów o konkretnym tonażu uciągnie np. jedna lokomotywa? Dlaczego raz za razem powielają ten sam błąd?

BEZPIECZEŃSTWO DZIECI

To zmartwienie rodziców wielu uczniów, którzy w drodze do szkoły muszą pokonać przejazd kolejowy.

– Dzieci nie są skore do długiego czekania, zwłaszcza jeśli są w grupie – mówi pani Aleksandra, której pociechy chodzą do szkoły przez przejazd właśnie. – Nie jest tajemnicą, że próbują obejść pociąg zawałidrogę i przejść na drugą stronę wsi za lub przed nim. To dla rodzica duże zmartwienie. Oczywiście rozmawiamy z nimi o bezpieczeństwie. Z tego co słyszałam, pogadanki na ten temat są również w szkole.



Takie obrazki stały się, niestety, niepożądaną normą w Przysowicach...

Problem pieszych i rowerzystów rozwiązałby tunel pod nasypem kolejowym, nawet wąski. – Jest dogodne miejsce, w ciągu ul. Wolności – wskazują mieszkańcy.

Niestety, ale władze kolei nie mają w planach takiej inwestycji, o czym informował już Urząd Gminy Gierałtowice w poprzednim numerze.

HAŁAS TEŻ DOSKWIERA

Nie tylko blokowanie ruchu, ale i hałas daje się we znaki mieszkańcom, zwłaszcza w nocy.

– Trudno zasnąć – skarży się pan Marek, który mieszka niedaleko torów. – Jednej nocy naliczyłem aż 40 pociągów, które słyszał i czuć – bo dom drży, kiedy obok przetacza się ciężki skład. W dzień to pół biedy,

ale w nocy to prawdziwa zmora. Dawniej nie było takiego ruchu.

Podobne odczucia ma pani Leokadia, która mieszka 50 metrów od przejazdu na ulicy Polnej.

– W nocy sygnały pociągu, gwizd, który lokomotywa za każdym razem wydaje przed przejazdem kolejowym, budzą mieszkańców – informuje nasza rozmówczyni.

Mieszkańcy podkreślają, iż w przeszłości zwracali się do PKP o założenie przy trasie ekranów akustycznych. Kolej jednak wykręciła się podaniem informacji, iż nie może tego uczynić, ze względu na zbyt małe natężenie ruchu. Teraz jest ono znacznie większe. Co na to PKP PLK?

jm, fot. Jerzy Miszczyk

GIERAŁTOWICE. UTRUDNIONY DOJAZD DO BEKSZY

Przejazd w remoncie

Do końca sierpnia zamknięty dla ruchu może być przejazd drogowo-kolejowy w ciągu ul. Konopnickiej w Gierałtowicach.

Na czas zamknięcia wyznaczony został objazd.

To utrudnienie dla użytkowników związane jest z remontem przejazdu.

Inwestorem jest Jastrzębska Spółka Węglowa SA (KWK Knurów-Szczygłowice). Wykonawstwem robót zajmuje się Przedsiębiorstwo Budowlano – Melioracyjne TOLOS Sp. K. z Żor.



Oprac. b. Fot. Bogusław Wilk Od kilku dni na i przy przejeździe pracują ekipy remontowe.

CIĄG DALSZY ZE STRONY 1

Mistrzowskie dziewczęta

W Paniówkach dobrze szkolą strażaków-ochotników! Potwierdziły to XVI Międzynarodowe Halowe Zawody Sportowo-Pożarnicze, które nastolatki z Ochotniczej Straży Pożarnej Paniówki wygrały w swojej kategorii. Ich koledzy z jednostki zajęli bardzo dobre, IV miejsce.

Gala podsumowująca zawody sprawiła, że wszyscy ich uczestnicy poczuli się docenieni. Pamiątkowy medal otrzymał każdy z młodych strażaków, a dyplomy i puchary każda z drużyn. Wraz z serdecznymi gratulacjami wręczali je przedstawiciele organizatorów: prezes Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Gliwicach Andrzej Frejno, wójt gminy Gierałtowiec Leszek Żogała i wiceprzewodniczący Rady Gminy Gierałtowiec Damian Smorz.

Docenieni zostali też wyjątkowi uczestnicy strażackich zmagani. Sympatyczne maskotki (okazałe misie) wręczono najmłodszemu – 6 letniej Michalinie Sawie z OSP w Wilczy oraz 5-letniemu Wojtkowi ze straży w Dolnich Životicach (Czechy). Komentujący zawody z mikrofonem w dłoni,

druh Frejno, przedstawił także młodych zawodników z Ukrainy, pochodzących z Charkowa Yehora Svitlchnyia i Sofię Huryń.

Skąd zainteresowanie ukraińskich dzieci ideą Ochotniczej Straży Pożarnej? Uciekając przed wojną Yehor i Sofia, wraz rodzicami, znaleźli schronienie na Śląsku i zakwaterowani zostali w budynku OSP. Strażacy tak ich oczarowali, że



Najmłodsi uczestnicy zawodów, 6-letnia Michalina Sawa z OSP w Wilczy oraz 5-letni Wojtek ze straży w Dolnich Životicach (Czechy), z pewnością dobrze zapamiętają udział w zawodach m.in. za sprawą maskotek, którymi obdarowali ich organizatorzy.

postanowili wstąpić w ich szeregi. Obecnie reprezentują OSP w Widowie (gmina Rudziniec).

Zawody zostały zorganizowane pospólnie przez Gminę Gierałtowiec, OSP Paniówki, Zarząd Powiatowy ZOSP w Gliwicach

oraz Starostwo Powiatowe w Gliwicach. Patronat honorowy objęli wójt gminy Gierałtowiec oraz starosta gliwicki.

jm, fot. Jerzy Miszczyk



Międzynarodowe zawody w Paniówkach dowiodły, że młodzież chce i potrafi podnosić swoje umiejętności i strażackie kompetencje.



Młodzi Ukraińcy – Yehor i Sofia z Charkowa – reprezentowali na zawodach OSP Widów (gmina Rudziniec).

PRZYSZOWICE. UCZNIOWIE POMAGAJĄ

Uzbierali górę groszy

Aż 34012 monet uzbierali w tym roku uczniowie ZSP w Przyszowicach, w ramach XXIII edycji pomocowej akcji „Góra Grosza”. W sumie to 1343,71 zł!

Celem tej ogólnopolskiej akcji jest zebranie funduszy na pomoc psychologiczną, rzeczową i specjalistyczną dla dzieci (w szczególności wychowujących się poza własnym środowiskiem rodzinnym) i rodzin.

Głównym obszarem wsparcia za zebrane grosze jest: pomoc dla rodzinnej pieczy za-

stępczej, dla instytucjonalnej pieczy zastępczej, usamodzielnianej młodzieży z pieczy zastępczej, dla programów dla rodzin zastępczych oraz lokalnych programów w zakresie pomocy dziecku i rodzinie.

Akcję organizuje i koordynuje Towarzystwo Nasz Dom.

jm, fot. arch. ZSP w Przyszowicach



GIERAŁTOWICE. UZNANIE DLA OSP GIERAŁTOWICE



Na wyróżnienie druhowie zapracowali wieloletnią wzorową służbą...

Druhowie na medal

Działalność druhow z Ochotniczej Straży Pożarnej w Gierałtowicach została zauważona i doceniona medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. To prestiżowe odznaczenie, przyznane przez Zarząd Wojewódzki ZOSP RP w Katowicach, otrzymało aż ośmiu strażaków ochotników z Gierałtovic.

Medale złote otrzymali: Damian Slany, Ryszard Ciupka i Paweł Klajs. Srebrne: Beata Pitsz, Seweryn Wojtas i Tomasz Łasocha. Brązowe: Paweł Jarzyna oraz Wojciech Jałowiecki. Okazją do ich wręczenia było Walne Zebranie Sprawozdawcze gierałtowskiej OSP, które odbyło się

11 lutego w budynku Urzędu Gminy. Wyróżnionych odznaczyli: Andrzej Gawlik – prezes Zarządu Gminnego OSP oraz Damian Slany – prezes OSP Gierałtowiec.

– Na wyróżnienie druhowie z Gierałtovic zapracowali swoją wieloletnią, wzorową postawą – poinformował

nas sekretarz OSP Gierałtowiec, Tomasz Skrzypczyk. – Poprzednio podobne odznaczenia strażacy z Gierałtovic otrzymali w roku 2017, w trakcie obchodów 130-lecia działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Gierałtowicach.

jm
fot. arch. OSP Gierałtowiec

NASZ CHLEB POWSZEDNI TO...

Ciężki kawałek chleba

Aktualnie w naszej gminie jest około 10 piekarni i cukierni. Zapewne wielu z naszych czytelników ma swoje ulubione. Takie, które od dzieciństwa kojarzą im się z zapachem i smakiem świeżego pieczywa. O kulisach piekarnictwa rozmawiamy z mistrzem piekarskim Teodorem Gilnerem. Okazją stał się Dzień Piekarzy i Cukierników, obchodzony 15 marca, czyli w dniu patrona branży – św. Klemensa.

Mirosława Mirańska-Baraniuk: – Pana piekarnia była moją piekarnią z dzieciństwa, mieściła się w Gierałtowicach przy ul. Korfantego. Kupowaliśmy tam co sobotę chleby i wyśmienite bułki. Uwielbiałam też kołoczki z makiem, z cynamonem i z posypką. I (nie tylko od święta) wspaniałe kołocz śląski. Ale kojarzę, że piekarnię odwiedzaliśmy też przed Bożym Narodzeniem, by zmielić mak do makówek. A gdy w planie było gotowanie żuru, mama przy okazji zakupów chleba prosiła o nociastek.

A jak Pan wspomina piekarnię w dzieciństwie?

Teodor Gilner: – Gdy sam zacząłem chodzić po pieczywo do najbliższej piekarni, wówczas złapałem tzw. bakcyła. Miałem okazję obserwować pracę w piekarni stojąc w kolejce po pieczywo, bo zawsze tak było, że trzeba było iść wcześniej do piekarza, by kupić to pieczywo. Pewnego dnia mistrz, który ją prowadził, zaprosił mnie, żebym pomógł naklejać firmowe naklejki na chleb. Piekarnem tym był mistrz Alfons Pietroszek z Gierałtowic. I ten pierwszy pobyt na zapleczu piekarni sprawił, że zainteresowałem się piekarnictwem. Spodobało mi się to. Następnego dnia wcześniej rano, nie mówiąc nikomu, ponownie poszedłem do piekarni. I nie tylko mogłem przyglądać się z bliska pracy przy wypieku chleba, ale i praktycznie w nim uczestniczyć.

Dziś pewnie mało kto wie, w jaki sposób naklejało się kartki firmowe?

Pracownik smarował surowy chleb wodą, a ja nakładałem pocięte karteczki na bochenki. Tak to było. Kiedyś na nich

były wypisane następujące informacje: właściciel piekarni, waga pieczywa, cena i nazwa chleba (np. pszenno-żytni). Nie było wymogu podawania składu pieczywa.

A jak dalej potoczyła się Pana przyszłość pod kątem zawodu?

W wakacje i inne wolne dni, aż do ukończenia szkoły podstawowej, odwiedzałem piekarnię jako doraźna pomoc. Potem złożyłem dokumenty do szkoły zawodowej, spisałem umowę z właścicielem piekarni na praktyczną naukę zawodu. Szkoła była w Rybniku. Jeździłem tam pociągami z Knurowa, ze starego dworca. Do szkoły chodziłem również w soboty. Po skończeniu nauki zdawałem egzamin czeladniczy. Praktyczny u mistrza w Katowicach, a teoretyczny w Izbie Rzemieślniczej w Katowicach. Jakiś czas pracowałem jeszcze w piekarni w Gierałtowicach. Później, aby uniknąć poboru do wojska, poszedłem do pracy na kopalni. Co tak naprawdę nie uchroniło mnie przed WKU, bo mimo to przez dwa lata w wojsku byłem, w jednostce w Opolu. Następnie znów wróciłem do pracy w kopalni, ale w międzyczasie zrobiłem egzamin mistrzowski na piekarza. **Chęć bycia piekarzem, pasja przetrwała?**

Tak, w każdym wolnym czasie pomagałem i dorabiałem w piekarni u mojego mistrza Alfonsa Pietroszka. I w ten sposób praktykowałem.

A jak to się stało, że założył Pan własną piekarnię?

Poznałem żonę... Jej rodzice mieli piekarnię, którą od lat dzierżawili komuś. Teść mnie [do tego] przekonał. Mówi „co będziesz robił na kopalni, jak tu masz warsztat”. Powstał mały problem, bo trzeba było wymówić najemcom lokal. Nie było to proste, ale udało się. Wówczas przystąpiłem do generalnego remontu.

W 1980 roku rozpocząłem działalność. Początki były bardzo trudne ze względu na sytuację gospodarczą naszego kraju. Zaczynały się kłopoty z uzyskaniem materiałów... Jakichkolwiek – mąki czy półsurow-

ców. Stopniowo działalność się rozwijała. Tak pracowałem do 2013 roku, przez 33 lata. Pewnie pracowałbym dłużej, gdyby nie sytuacja zdrowotna, która zmusiła mnie do zakończenia mojej działalności gospodarczej. W dalszym ciągu mam sentyment do tego zawodu. Kiedy wchodzę do tego pomieszczenia, które istnieje po dziś dzień, to jest mi przykro, że to już koniec. **Ale trzeba sobie uświadomić, że zawód piekarza to „ciężki kawałek chleba”.**

Tak, piekarnictwo jest ciężkim zawodem. Trzeba dużo wyrzeczeń, żeby to dobrze funkcjonowało. Bo można robić byle co, ale jeśli się ma na celu jakość i dobro klientów, to jest inaczej. Procedury, technologia, wszystko ma swój czas w takiej rzemieślniczej piekarni. A teraz to jest tak, że są zakłady, które produkują mrożonki, a inne zakłady to już tylko wypiekają. W marketach sieciowych przywożą pieczywo w workach zamrożone. Następnie układa się je na blachy i wypieka.

Moje wypieki były na tyle dobre, że klientów mi nigdy nie brakowało. Do dziś spotykam się z pytaniami, czemu nie piekę? Czasem z żalem ktoś powie: „mógłby Pan jeszcze piec”...

Czy pamięta Pan jakieś ciekawe historie związane z pracą w piekarni?

Nietypowe sytuacje były. W wakacje, kiedy odwiedzały mnie dzieci. Przychodziły kupować drożdżówki. Tuż po wypieku, kiedy były gotowe, czyli gdzieś koło północy. Nocni klienci. Dowiadywały się pocztą pantoflową, a może i po zapachu, że drożdżówki już są gotowe. Przychodziły nie tylko z najbliższych ulic, ale prawie z całych Gierałtowic.

Czy to prawda, że do piekarza chodziło się również wypiekać własne ciasta?

Tak, w latach 80. i 90. Wypiekałem ciasta na święta i w soboty. Klienci przynosili gotowe ciasta do wypieku. Było też tak przed weselami, kiedy to kucharki przynosiły gotowy ser, mak, posypkę, a ja to składa-



łem, nakładałem na blachę i wypiekałem.

A co Pan najbardziej lubił ze swoich wypieków?

Kołoczki z cynamonem i kołocz z posypką. Lubię słodkości. Lubię też dobry chleb. A teraz, jak już skończyłem działalność, to lubuję się w różnych ciastach, np. ze śliwkami. Ale [lubię] też napoleonki, czy kremówki wadowickie. To mój przysmak. I jeszcze chleb pszenno-żytni ze smalcem.

Proszę powiedzieć, czy w zawodzie piekarza jest dużo kobiet?

Jak ja chodziłem do szkoły, to można powiedzieć, że w mojej klasie była przewaga dziewczyn. Na sześciu chłopaków było 15 dziewczyn. Potem kobiety pracowały w GS-ach i w piekarniach państwowych. Nie znam takiego przypadku, żeby kobieta założyła własną działalność jako piekarz. W cukiernictwie to już bardziej, przykładem może być znana w Gierałtowicach cukiernia.

Kiedy piekarz odpoczywa?

Wtedy kiedy ma czas, zazwyczaj z soboty na niedzielę. Robiło się cały dzień, a w wolnych chwilach się spało. Zaczynałem pracę o godzinie 20. Piec, którego używałem, był węglowy, więc trzeba go było wcześniej rozpałić. Potem przygotować zakwas, przedkwas, całą tę technologię przed produkcją. Był okres, kiedy miałem pracownika, ale i wyszkoliłem sześciu uczniów.

Pamięta Pan, jak dawniej obchodzono święto Piekarzy

i Cukierników, czyli dzień św. Klemensa?

Bardzo uroczyście i z należytym szacunkiem. Rozpoczynało się to pochodem z Cechu Rzemiosł Różnych w Rybniku – najczęściej do kościoła św. Antoniego w Rybniku. Tam odbywała się uroczysta msza święta z pocztami sztandarowymi. Była to uroczystość rodzinna. Uczestniczyły całe rodziny piekarzy i cukierników oraz pracownicy. Bardzo miłe to wspominać. Po nabożeństwie było spotkanie w sali cechu z poczęstunkiem. Było hucznie i wesoło. Zawsze odbywało się to w sobotę, żeby wszyscy mogli uczestniczyć i był czas wolny... Zdarzały się też wyjazdowe imprezy, np. w Ustroniu. Były też w innych kościołach, niekoniecznie w Rybniku. Ostatni raz brałem udział w takich obchodach z 20 lat temu.

Czy teraz na emeryturze piecze Pan chleb w domu?

Obecnie nie robię nic związanego z piekarnictwem, nie piekę ze względów ekonomicznych. W pieczywo zaopatruję się w piekarni ulubionej sieci, która piecze chleb metodą tradycyjną na zakwasie.

Czy może Pan zdradzić sekret: na co zwrócić uwagę kupując chleb?

Zależy co kto lubi. Ja lubię żytni chleb, więc zwracam uwagę na ilość mąki żytniej w składzie.

Rozmawiała

Mirosława Mirańska-Baraniuk



GIERAŁTOWICE. CIEKAWA INICJATYWA BIBLIOTEKI



Dzień Kobiet z książką

A najlepiej z ulubioną. Tak do lektury, i świętowania, zachęcała czytelniczki gminna księżnica w Gierałtowicach. Przy okazji można było wziąć udział w konkursie na napisanie recenzji ulubionej książki.

Panie chętnie podjęły się zadania. Powstało kilka naprawdę ciekawych recenzji znanych i mniej znanych dzieł literackich. Doczekały się ich między innymi: „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, „Tyś się wspaniałych słońc” Khaleda Hosseini czy „Nie typowa Matka Polka” Anny Szczepanek. Ich autorki zostały obdarowane upominkami

i kwiatami na spotkaniu, które odbyło się 9 marca, w siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Gierałtowicach.

Na zdjęciu autorki ciekawych recenzji: Magdalena Machulik, Anna Matusiak, Dorota Wiczorek, Joanna Kusz Marcol, Irena Kozłowska – w towarzystwie dyrektorki GBP Agnieszki Nowak.

jm, fot. Jerzy Miszczyk

INFORMACJA WŁASNA WYDAWCY

Wszystkich chętnych, dużych i małych, zapraszamy do udziału w konkursie.

CHUDOWSKI KONKURS GODKI POD HASŁEM „ŚLONZOKI NIY GYNSI”

1 maja

stadion LKS Gwiazda Chudów

Konkurs odbędzie się w ramach „Chudowskiej majówki” Dla zwycięzców przewidziane są nagrody, a dla pozostałych uczestników drobne upominki i dyplomy. Zapisy będą przyjmowane do 31 marca. Szczegółowy regulamin i karta zgłoszenia pod adresem <https://konkursgwarychudow.mypixieset.com>

Gmina Gierałtowice | Sołtyś i Rada Sołecka Chudowa | GMINNY OŚRODEK KULTURY w Gierałtowicach

CIEKAWY ZAJĘCIA POD EGIDĄ GOK

Dzieci się nie nudzą

Choć ferie już dawno minęły, świetlice Gminnego Ośrodka Kultury nadal tętnią życiem. I wygląda na to, że z każdym wiosennym dniem aktywność będzie się jeszcze wzmacniać...

Podczas warsztatów teatralnych uczymy się gestów i ruchów na scenie. Ćwiczymy okazywanie emocji – relacjonując fascynujące zajęcia w gierałtowski świetlicy jej instruktorzy. – Pomagają nam w tym rekwizyty, lalki i kukiełki.

Na twórczość plastyczną z wykorzystaniem łatwo dostępnych, a przy tym i ekologicznych, materiałów postawiono w Chudowie.

– Wierzba, bazie kotki... – te słowa wyjaśniają wszystko: tęsknotę za wiosną.

A z dłuższym dniem, słońcem do wieczora, zajęcia w świetlicach jawić się będą jeszcze bardziej urozmaiconymi. Warto śledzić propozycje GOK-u (np. na facebookowym profilu „Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach”), a jeśli coś przypadnie do gustu, to nie wahać się zgłaszać.

Zapraszamy, polecamy.

/bw, gok/

Fot. archiwum GOK Gierałtowice



TEATRALNY AUTOBUS ZNOWU W TRASIE...

Okno na parlament

To był pełen wrażeń wieczór. Mowa o niedzieli, 19 marca, którą miłośnicy dobrej sztuki spędzili w zabrskim Teatrze Nowym.

Zawiózł ich tam Teatralny Autobus Gminnego Ośrodka Kultury w Gierałtowicach. Ta interesująca inicjatywa kontynuuje działalność. W wigi-

lię wiosny 2023 teatromani oglądali spektakl „Okno na parlament” Raya Cooney’a.

– Spektakl ten to lekka i niezwykle zabawna komedia po-

myłek i fałszywych tożsamości... Wartka akcja, dużo zabawnych sytuacji – recenzowali na gorąco uczestnicy wyjazdu.

Uznanie zebrali odtwórcy głównych ról.

– Wspaniała gra aktorska Zbigniewa Stryja i Grzegorza Cinkowskiego rozbawiła publiczność do łez – podkreślali widzowie.

DB, bw. Fot. Dorota Boczek



INFORMACJA WŁASNA WYDAWCY

BINGO dla Seniora

Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach gorąco zaprasza na Bingo dla Seniora

Spotkanie odbędzie się 14. 04 (piątek) g. 11.00 w Świetlicy GOK w Gierałtowicach

Zapisy i informacje: tel. 32 301 15 12
Gwarantujemy integrację i dobrą zabawę!

GMINNY OŚRODEK KULTURY w Gierałtowicach

GIERAŁTOWICE. WARSZTATY KULINARNE W ŚWIĄTECZNYM SMAKU

A mazurek to jest to!

Do Wielkanocy jeszcze trochę czasu? – To świetnie! – z takiego założenia wyszli uczestnicy warsztatów kulinarnych uznając, że to idealna pora, by zdążyć nauczyć się piec świąteczne mazurki.

Sposobność do zdobycia takiej „sprawności” dały młodzieży kolejne warsztaty kulinarne, zorganizowane

przez Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach. Mazurek nasunął się sam. Czy można się dziwić? Skądże... To tradycy-

ne śląskie ciasto. Pyszne. Proste do wykonania, ale dające możliwość kreowania własnych wersji – zarówno smakowych, jak i de-

PRZEPIS NA CIASTO

Składniki: 2,5 szklanki mąki pszennej, 200 g masła, 2 jajka, 100 g cukru pudru, 1 opakowanie cukru wanilinowego, szczypta soli.

Masło siekamy i zagniatamy z pozostałymi składnikami. Możemy takim ciastem wypełnić blachę albo podzielić na kawałki i upiec mini wersje. Upiec można również elementy dekoracji, takie jak koszyczek lub zajączek (oczywiście im mniejsze elementy, tym krótszy czas pieczenia). Standardowo ciasto piecze się w temp. 180 st. przez 15–20 minut. Do lekkiego zarumienienia.

Życzymy smacznego świętowania!

koracyjnych. Miłośnicy sztuki kulinarnej skorzystali z okazji i uwolnili pokłady fantazji, zdobiąc swoje wypieki wedle uzna-

nia. Za podstawę dekoracji posłużył im ganache czekoladowy i bakalie.

/M M-B/

foto: Mirosława Mirańska-Baraniuk



GIERAŁTOWICE

Kroszonki jak marzenie

– Piękno, mistrzostwo, maestria – można próbować, ale żadnymi słowami nie sposób oddać wrażenia, jakie robią kroszonki autorstwa gierałtowaniki Joanny Urbanik...

Panią Joannę znają w naszej gminie chyba wszyscy, a nie będzie przesadą napisać, iż sława o jej talencie i umiejętnościach niesie się po całym Śląsku. Nie od dzisiaj, nie od wczoraj, ale od przeszło 20 lat. Od ponad dwóch dekadznaczonych wieloma sukcesami w prestiżowych konkursach zdobniczych (m.in. pod egidą Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu). Przynoszących podziw dla twórczyni i rozślawiających jej rodzinną miejscowość oraz całą naszą gminę.

Jako się rzekło: słowa nie wystarczą. Przemawiają obrazy.

Wystarczy spojrzeć na zdjęcia, by dojrzeć i zrozumieć. A jednocześnie od razu nabrać szacunku dla wręcz benedyktyńskiej cierpliwości mistrzyni świątecznego zdobnictwa w niezwykle

trudnej sztuce techniką rytowniczą.

Dość powiedzieć, że wykonanie jednej kroszonki wymaga kilku dni skupienia i misternego drapania. Aby stworzyć ko-

lekcję na wiosenne święta, pani Joanna poświęca kroszeniu kilka miesięcy – od jesieni.

Więc popatrzmy. Nacieszmy oczy. Podziwiamy...

MM-B

Fot. Mirosława Mirańska-Baraniuk



INFORMACJA WŁASNA WYDAWCY

ALE KURA
warsztaty dla dzieci

30 marca, czwartek
godz. 17:00

Koszt: 15 zł/dziecko
Zapisy: 32 30 11 511
Świetlica GOK Paniówki
ul. Zwycięstwa 44, II piętro

GMINNY OŚRODEK KULTURY w Gierałtowicach

Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach zaprasza na

KIERMASZ WIELKANOCNY

26 marca 2023 (niedziela)
godz. 8:30-16:30

Salki katechetyczne przy kościele w Paniówkach

W programie:
10:30 warsztaty kulinarne dla dzieci;
14:00 wręczenie nagród w konkursach:
kulinarnym i plastycznym na kartkę wielkanocną;
stoiska z rękodziełem lokalnych twórców
stoiska Kół Gospodyń Wiejskich

GMINNY OŚRODEK KULTURY w Gierałtowicach



Docenieni twórcy i sportowcy

Uroczystą oprawę miało uhonorowanie przez samorząd gminy Gierałtowiec osiągnięć w dziedzinie twórczości artystycznej oraz doskonałych wyników w międzynarodowym i krajowym współzawodnictwie sportowym. Do twórców i mistrzów trafiły nagrody i wyróżnienia, jako dowód dostrzeżenia i docenienia sukcesów mieszkańców naszej społeczności.



Samorząd gminy Gierałtowiec docenia osiągnięcia twórców i sportowców – ich sukcesy budują bowiem prestiż całej gminy.

Jesteśmy dumni, że mieszkańcy gminy Gierałtowiec odnoszą tak liczne sukcesy sportowe i widoczni są podczas wydarzeń artystycznych. W dyscyplinach sportowych są to zawodnicy trenujący w naszych klubach lub wywodzący się z tych klubów, którzy tutaj rozpoczynali swoje kariery sportowe. Uzyskiwane przez nich wysokie wyniki sportowe, zdobyte medale i tytuły przynoszą chlubę naszej kadrze trenerskiej. Przynoszą także powody do dumy dla rodziców i przyjaciół sportowców, dla całej społeczności lokalnej – można było usłyszeć podczas uroczystości, która odbyła się we wtorek, 7 marca, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Paniówkach.

Przyświecająca gali sentencja „Per aspera ad astra” (z łac.: przez ciernie do gwiazd) idealnie oddaje drogę do sukcesów. Znaczną trudnością i wyrzeczeniami, wymagającą silnej woli, bo na samym talencie do trzeć do celu niemal nie sposób. Nawiązał do tego wójt Leszek Żogała.

– Gwiazdy są, ale żeby do nich dotrzeć, trzeba się natrudzić – podkreślał w wystąpieniu winszując osiągnięć, ale też doceniając starania. – To jest ta wytrwałość codziennego trenowania i pokonywania siebie. Nikt nie wie tego lepiej niż wy, niż wasi trenerzy.

Bywa, że i to nie wystarcza. W szlifowaniu talentów, w podnoszeniu umiejętności i dochodzeniu do mistrzostwa bądź wirtuozerii, przydatne jest odpowiednie zaplecze, np. obiekty i logistyka. W naszej gminie jedno i drugie są na wysokim poziomie.

– Nie sposób też pominąć cichych bohaterów, czyli rodziców i bliskich, nauczycieli i opiekunów, osób życzliwych. Warto o nich pamiętać – zaznaczał wójt Żogała gratulując takiej szczególnej więzi – można rzec, że „gry zespołowej” – mistrzom i twórcom.

Ciepłym słowem towarzyszyły nagrody i wyróżnienia. Przyjemność ich wręczenia przypadała w udziale wójtowi Leszkowi Żogale i przewodniczącemu

Rady Gminy Gierałtowiec Pawłowi Szaremu. Świadcami tych miłych chwil byli bliscy i znajomi honorowanych, a także radni i społecznicy.

Na kurtuazji nie poprzestano. Szczególną formą nagrody dla naszych mieszkańców jest przyznanie przez Wójta Gminy Gierałtowiec stypendium sportowego. Stypendium służy rozwojowi sportowemu zawodnika, promocji gminy Gierałtowiec na sportowych arenach świata, Europy i kraju i jest wyrazem uznania dla prezentowanego poziomu sportowego i osiągnięć sportowych. W tym roku z tej formy wsparcia mogą mieć satysfakcję i korzyści zawodnicy: Hajduk Roksana, Kot Wiktoria, Kroszka Jan, Lauterbach Mar-



Okrasą uroczystości były efektowne występy młodzieży.

ta, Lis Karolina, Macha Bartłomiej, Nocoń Magdalena, Nowok Dawid, Nowok Oliwier, Okoń Anna, Rozkoszek Izabela.

Piękną, artystyczną okrasą uroczystości okazały się występy młodzieży. Była więc okazja,

by na własne oczy zobaczyć, jakim talentem i kunsztem potrafią się wykazać mistrzowie w swoich dziedzinach. Ręce same składały się do oklasków.

Oprac. bw, kk
Fot. Krzysztof Krzemiński

OŚWIATA. SUKCES UCZENNICY Z CHUDOWA

Angielski nieobcy Alicji

9 marca w Miejskiej Szkole Podstawowej nr 7 w Knurowie odbył się „Powiatowy konkurs języka angielskiego o tytuł Mistrza Poziomu Podstawowego”. Na podium stanęła w nim Alicja Kowol – ósmoklasistka ze SP im. Witolda Budryka w Chudowie.

Należy podkreślić, iż to konkurs z tradycjami i prestiżowy, a więc trudny. Od lat organizowany jest wspólnie z Knurowską podstawówką i Szkoły Języków Obcych Focus, Level oraz Wydawnictwa Macmillan i Oxford. Patronat objęło nad nim Kuratorium Oświaty w Katowicach.

W tegorocznej edycji o palmę pierwszeństwa walczyło w nim 30 najlepszych anglistów ze szkół podstawowych powiatu gliwickiego. W tak doborowym gronie znakomicie

spisała się nastolatka z Chudowa, zajmując II miejsce. Natomiast Laureatem Konkursu została oraz Tytuł Mistrza Poziomu Podstawowego zdobyła Zuzanna Mikoda z MSP nr 7 w Knurowie.

Uczestnicy konkursu musieli wykazać się dobrą znajomością gramatyki, mowy, a także kultury brytyjskiej. Najlepsi otrzymali nagrody rzeczowe oraz darmowe kursy językowe ufundowane przez Szkoły Językowe Focus i Level.

jm, fot. arch. szkoły



Alicja nie kryła satysfakcji z uzyskanego miejsca, a chudowska podstawówka dumy z tak zdolnej uczennicy.

WYRÓŻNIENI I NAGRODZENI

Osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej:

Anna Laskowska i Błażej Czech. **Nagrody III stopnia** za wyniki sportowe (przynawane są za zajęcie od 1 do 6 miejsca w rywalizacji na szczeblu co najmniej wojewódzkim): Maja Macha, Olivera Andra, Dawid Hak, Tomasz Matula, Mateusz Wuzik, Aniela Liszka, Matylda Rajca, Tymoteusz Wiszniowski, Zuzanna Szolc, Małgorzata Wasilewska, Piotr Żogała. **Nagrody II stopnia** za wyniki sportowe (przynawane są za zajęcie od 1 do 6 miejsca na Mistrzostwach Polski, Pucharze Polski oraz innych zawodach porównywalnego szczebla): Jan Kroszka, Mateusz Gaura, Dawid Nowok, Oliwier Nowok, Marta Lauterbach, Bartłomiej Macha, Magdalena Danielczyk, Roksana Hajduk, Milena Mandziej, Izabela Rozkoszek, Adam Gacek, Hanna Gacek, Kamil Gatner, Anastazja Sobota, Paweł Sobota, Janusz Papkala, Krzysztof Piłny, Sebastian Popiel, Tadeusz Żogała.

Nagroda I stopnia za wyniki sportowe (przynawana jest za zajęcie od 1 do 10 miejsca na Mistrzostwach Świata, Mistrzostwach Europy, Pucharze Europy oraz innych zawodach porównywalnego szczebla): Karolina Lis.

PŁYWANIE. ZDALI TEST NA WYTRZYMAŁOŚĆ...

Jak ryby w wodzie

Aż 5 km na basenie musieli przepłynąć uczestnicy „Śląskiego testu w pływaniu długodystansowym”.



Tymoteusz Wiszniowski.



Maja Rączkowska.

Z udziałem krajowej czołówki rozegrano go 18 marca na pływalni gliwickiego Olimpijczyka. W gronie tym świetnie poradzi sobie pływacy Jedności 32 Przyszowice. Maja Rączkowska zajęła 3. miejsce w konkurencji kobiet. 16-latkę pokonała 100 długości 50-metrowego basenu w czasie 1 godz., 3 minut i 58,32 s.

Natomiast 13-letni Tymoteusz Wiszniowski wystartował poza konkursem, gdyż w zawodach mogli rywalizować pływacy 14-letni i starsi. Nie przeszkodziło mu to jednak w uzyskaniu dobrego wyniku. Dystans 5 km pokonał w 1 godz., 3 minuty i 31,34 s. To 18 wynik w stawce 28 pływaków (seniorów i juniorów). Konkurencję tę wygrał

olimpijczyk z Tokio, Krzysztof Chmielewski, z czasem 52 minuty i 31,55 s.

Zawody rozegrano pod patronatem Ministerstwa Sportu i Turystyki, a wysiłek zawodników doceniła sama Otylia Jędrzejczak – mistrzyni olimpijska i prezeska PZP – podpisując dyplomy uczestnictwa.

jm, fot. arch. Jedności

PIŁKA NOŻNA

Na boiskach już wiosna

Po zimowej przerwie ruszyła runda rewanżowa (wiosenna) w rozgrywkach klasy okręgowej. Pierwsze mecze z udziałem naszych drużyn rozegrano w weekend, 18–19 marca.

Komplet punktów zdobyło w nich jedynie Tempo Paniówki. Wicelider okręgówki uczynił to w niedzielę, 19 marca, na własnym boisku, ogrywając ostatni w tabeli zespół Nitronu z Krupskiego Młyna 3:0. Bramki dla Tempa wbili: kapitan drużyny Grzegorz Konopka w 43' i Paweł Brosz w 67'. Trzeci gol dla Tempa padł po dośrodkowaniu Brosza z rzutu rożnego, gdy piłkę do własnej bramki skierował jeden z zawodników gości.

Jedność 32 Przyszowice i Gwiazda Chudów, rozegrały mecze już



Mecz Tempo – Nitron 3:0. Przy piłce Paweł Brosz (nr 8) – strzelec drugiego i współautor trzeciego gola dla Tempa.

w sobotę, 18 marca. Pierwsza z tych drużyn zremisowała na wyjeździe z Przyszłością Ciochowie 1:1. Natomiast Gwiazda przegrała przed własną widownią z Odrą Miasteczko Śląskie 3:4, po emocjonującym i pełnym zwrotów sytuacji widowisku. Chudowanie przegrali pierwszą połowę 0:2. W drugiej szybko jednak odrobili straty, wychodząc na prowadzenie 3:2. Korzystnego wyniku nie zdołali jednak utrzymać, tracąc dwie bramki pod rząd – ostatnią tuż przed końcowym gwizdkiem. Dodajmy, iż dla Gwiazdy trafili w tym meczu: Mateusz Ja-

błonka i Krzysztof Kardas – dwukrotnie.

jm, fot. Jerzy Miszczyk

Klasa Okręgowa gr. śląska 1		
Kolejność drużyn	M.	Pkt.
1. Orzeł Miedary	16	46
2. Tempo Paniówki	16	35
3. Silesia Miechowice	16	31
4. Start Sierakowice	16	29
5. Odra Miasteczko Śl.	16	26
6. LKS Żyglin	16	24
7. Gwiazda Chudów	16	24
8. ŁTS Łabędy	16	23
9. Burza Borowa Wieś	16	22
10. Czarni Pyskowice	16	21
11. Jedność Przyszowice	16	19
12. Sośnica Gliwice	16	18
13. Concordia Knurów	16	16
14. Przyszłość Ciochowie	16	16
15. Olimpia Borszowice	16	13
16. Nitron Krupski Młyn	16	2

PŁYWANIE

Świetne życiówki

Jest forma! Pływacy Jedności potwierdzili ją na Lidze Klubów Śląskich rocznika 2010, rozegranej 16 marca w Radlinie.

Tymek Wiszniowski zgarnął w zawodach dwa złote medale w konkurencjach: 100 m st. motylkowym (1:06.85) i 200 m dowolnym, uzyskując świetny czas: 2:06.34. To aktualnie drugi wynik w kraju w tym sezonie, wśród 13-latków, i nowy rekord pływaka z Przyszowic.

Cenny krążek zdobyła także Matylda Rajca – srebrny na dystansie 200 m st. dowolnym, w czasie 2:21.04. To również nowy rekord życiowy naszej pływaczki, dający jej obecnie 17. miejsce na krajowej liście rankingowej, w gronie 353 sklasyfikowanych na tym dystansie zawodniczek.

jm

PŁYWANIE

Po medale do Krakowa

W zawodach rozegranych w sobotę, 4 marca, na pływalni ZSOMS w Krakowie, pływacy Jedności zdobyli trzy medale.

Dwa z nich przypadły Lenie Rączkowskiej – jedenaolatka była druga na 100 m stylem dowolnym, w czasie 1:09.80 i trzecia na 100 m st. zmiennym, w czasie 1:22.59. Lena zajęła także 3. miejsce w klasyfikacji na najlepszą pływaczkę zawodów – w rywalizacji rocznika 2012.

Na medal spisał się także 13-letni Tymoteusz Wiszniowski, zdobywając brązowy na dystansie 100 m st. dowolnym, w czasie 59.21. Na tym samym dystansie czwarta była 13-letnia Matylda Rajca, z czasem 1:05.73. Co ważne, wszyscy reprezentanci Jedności poprawili w Krakowie swoje rekordy życiowe!

jm

CHUDÓW

Karta szła w 1000

Sebastian Pawlas wygrał XXI Turniej Tysiąca o Puchar LKS Gwiazda Chudów.

Rozgrywki odbyły się w sobotę, 11 marca, w sali klubowej. Okazały się niezwykle wyrównane. Nic dziwnego, udział wzięli wytrawni w tej dyscyplinie zawodnicy.

– Walka o czołowe miejsca była bardzo zacięta do samego końca, o czym może świadczyć fakt, że o losach pierwszego miejsca zdecydowały małe punkty – podkreślali organizatorzy. – Ta sama sytuacja miała miejsce w walce o III miejsce.

Zwycięzca, Sebastian Pawlas, zdobył 87 PKT (22000 pkt). Wicemistrz, Artur Czogalla, uzyskał też 87 PKT (ale 20320 pkt). Zdobywca III miejsca, Leszek Bucki, zgromadził 82 PKT (20570 pkt), natomiast czwarty Janusz Lubowiecki również 82 PKT (przy czym 19460 pkt). Okazja do rewanżu nadarzy się za pół roku. Kolejna edycja turnieju planowana jest w październiku.

/bw/ Fot. archiwum LKS Gwiazda



– Gra w 1000 cieszy się niezmienną popularnością – podkreślali uczestnicy turnieju.

WIEŚCI
GMINY GIERALTOWICE

Gminny Ośrodek Kultury w Gieraltowicach
44–186 Gieraltowice, ul. Korfantego 7B,
tel. 32 30 11 511

Ukazuje się od roku 2002

www.wiesci.gieraltowice.pl

REDAKTOR NACZELNY: Piotr Rychlewski

REDAKTOR PROWADZĄCY: Bogusław Wilk

REDAKTOR: Jerzy Miszczyk

WSPÓŁPRACA: Mirosława Mirańska-Baraniuk

ŁAMANIE: Wojciech Grzegorzycza

DRUK: Imed-Druk, Gliwice

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skrótów w nadrukowanych tekstach. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Mistrzowska dekada Gardy

W Skoczowie reprezentanci Gardy Gierałtowiec postawili kropkę nad „i”, zdobywając po raz dziesiąty z rzędu tytuł Drużynowych Mistrzów Śląska w Boksie Olimpijskim. To cała dekada dominacji, warta odnotowania w annałach sportowych.



W Skoczowie Garda świętowała 10. z rzędu tytuł Drużynowych Mistrzów Śląska. Taki wyczyn wzbudził uznanie w oczach legendy polskiego boks – mistrza olimpijskiego z Tokio (1964), Mariana Kasprzyka – na zdjęciu z lewej strony.

Te wyjątkowe dla gardzistów zawody rozegrano w dniach 10-12 marca. Reprezentanci klubu z Gierałtowiec zdobyli w nich aż 23 medale, w tym 6 złotych. Zawodnicy nie kryli dumy z wyczynu, podobnie jak sztab szkoleniowy po wodzą trenera Adama Spiechy, współzałożyciela klubu i współautora największych jego sukcesów.

Wyjazd na zawody współfinansowany był z budżetu gminy Gierałtowiec.

jm, fot. arch. Gardy

MEDALIŚCI

Złote medale zdobyli: Milena Mandziej, Roksana Hajduk, Małgorzata Pępek, Maria Pępek, Patryk Kluska i Jakub Judycki.

Srebrne: Oliwia Sieprawska, Magdalena Ślesieńska, Magdalena Danielczyk, Nikodem Then, Jakub Bubel, Bartłomiej Bień, Maksymilian Pająk, Krzysztof Sieprawski.

Brązowe: Nicola Kudzia, Oskar Lech, Kacper Gładysz, Stanisław Changat, Borys Cieśla, Szymon Jedziniak, Piotr Dzięwiątkowski, Wojciech Romanowski i Dawid Hak.

PIŁKA RĘCZNA. MISTRZOSTWA GMINY

Zwycięskie Gierałtowiec

Po dwuletniej przerwie, spowodowanej pandemią koronawirusa, wznowiono turniej piłki ręcznej dziewcząt i chłopców o mistrzostwo gminy Gierałtowiec.

Tegoroczna edycja odbyła się 10 marca w hali sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Chudowie. Uczestniczyły w niej reprezentacje ze wszystkich szkół podstawowych naszej gminy.

Turniej chłopców rozegrano systemem pucharowym – przegrywający odpada. Co przy czwórce uczestników oznaczało, iż wygranie pierwszego meczu gwarantuje udział w finale. Zapewniły go sobie reprezentacje podstawówek z Gierałtowiec i Chudowa. Finał przebiegł

po myśli szczypiornistów ze SP w Gierałtowiec i to oni zostali mistrzami gminy.

Turniej dziewcząt rozegrano systemem „każdy z każdym”, ze względu na to, iż rywalizowały w nim tylko trzy drużyny. Ozdobą mistrzostw był wyjątkowo zacięty mecz pomiędzy Gierałtowiec a Chudowem. W regulaminowym czasie gry zakończył się remisem 8:8. Seria pięciu rzutów karnych też nie wyłoniła zwycięzcy. Dopiero kolejna seria przyniosła rozstrzygnięcie – więcej szczęścia miały

w niej zawodniczki ze SP w Gierałtowiec. Gierałtowieczanki wygrały także drugi mecz, z reprezentacją SP w Przyszwowicach, zapewniając sobie tytuł mistrzyń gminy. Drugie miejsce zajęła SP z Chudowa, trzecie – SP z Przyszowic.

Mistrzowie gminy, czyli żeńska i męska drużyna SP z Gierałtowiec, zapewnili sobie przepustkę na turniej powiatowy, który rozegrany zostanie 23 i 27 marca w Knurowie.

jm, fot. arch. ZSP Gierałtowiec.



Podwójne złoto smakuje wyjątkowo – doświadczyli tego szczypiornicy i szczypiornistki ze SP w Gierałtowiec. Na zdjęciu z nauczycielem WF, Marcinem Grzegorzycą.

JUDO. MISTRZOSTWA POLSKI



Medaliści MP Juniorów w kat. wagowej do 66 kg. Na zdjęciu od prawej: Franciszek Koźlik, Oliwier Nowok, Krzysztof Klimkiewicz (mistrz Polski) i Jakub Pec (wicemistrz).

Cenny medal Oliwiera

Oliwier Nowok z Gierałtowiec potwierdził przynależność do krajowej czołówki juniorów w judo, zdobywając brązowy medal na mistrzostwach Polski.

Zawody rozegrano w dniach 10-12 marca na matach w Radomiu. Oliwier stoczył w nich cztery walki w kategorii wagowej do 66 kg.

W pierwszej pokonał Huberta Siudowskiego z Samuraja Koszalin, w drugiej Marcela Derkacza z Klubu Judo Ryś Warszawa. W ćwierćfinale wygrał z Bartoszem Wiwatowskim z Kokodana Toruń, by w półfinale mistrzostw przegrać z Jakubem Pecem (Yuko Józefów). Dotarcie do półfinału

dało mu jednak cenny, brązowy krążek mistrzostw.

Podczas mistrzostw gierałtowski judoka reprezentował barwy AZS Wrocław. Jak pamiętają kibice Oliwiera, poprzednio walczył w barwach AZS Gliwice. Zamiana AZS-ów z gliwickiego na wrocławski jest następstwem rozwoju kariery edukacyjnej Oliwiera. Obecnie zawodnik jest studentem jednej z wrocławskich uczelni.

jm, fot. arch. zawodnika.

BOKS

Złoto Draculi zgarnia Oleś

Julia Oleś (81 kg) z Gardy Gierałtowiec wygrała w rumuńskim Arad prestiżowy turniej bokserski „Dracula OPEN 2023”. W finale, zupełnie bez kompleksów, ograła aktualną mistrzynię Europy kadetek, Sandrę van der Zander.

Zvan der Zander, która jest reprezentantką... Polski, Oleś wygrała 3:2. W turnieju rywalizowało aż 361 pię-

ściarzy i pięściarek z 26 krajów. To podkreśla skalę sukcesu podopiecznej trenera Spiechy.

jm, fot. arch. Gardy

